

Cena: 2 zł  
ISSN 1232-5805  
nr indeksu: 326070

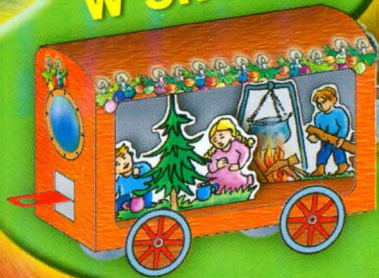
Nr 6 (120) Czerwiec 2002

Miesięcznik  
dla dzieci

# PRZYWYCZEK DOBRA®



W ŚRODKU



6

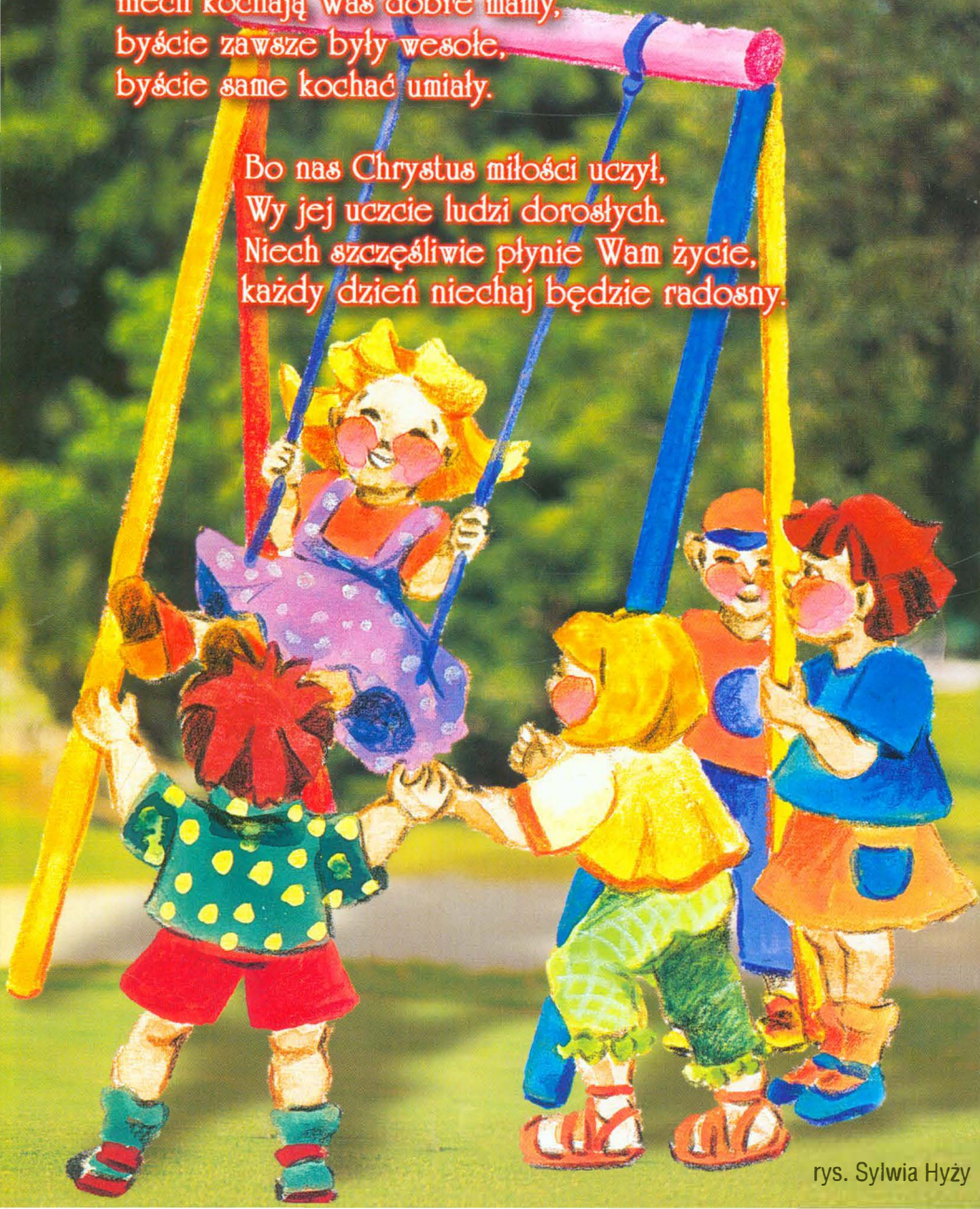


# Życzenia dla dzieci

Zofia Śliwowa

Niech Wam kwitną kwiaty i zioła,  
niech kochają Was dobre mamy,  
byście zawsze byli wesołe,  
byście same kochać umiały.

Bo nas Chrystus miłości uczył,  
Wy jej uczcie ludzi dorosłych.  
Niech szczęśliwie płynie Wam życie,  
każdy dzień niechaj będzie radosny.



rys. Sylwia Hyży



## Drodzy Przyjaciele!

Mamy nadzieję, że z okazji Dnia Dziecka, przeżyliście wiele miłych chwil, a wśród prezentów znalazły się również ciekawe książki. Zachęceni pięknym przykładem wielu znanych osób, które w pierwszym tygodniu czerwca będą czytać wartościowe książki dzieciom, spróbujcie i Wy przeczytać młodszemu rodzeństwu coś z naszego miesięcznika lub choćby bajeczkę na dobranoc. Nie zmarnujcie też ostatnich tygodni nauki, aby poprawić oceny i swoim świadectwem sprawić wiele radości nie tylko rodzicom, ale także Panu Bogu.



## Spis treści

- 4 Wiersz: Może zobaczymy
- 5 Piosenka: Kiedy nowy wstaje dzień
- 6 Promyczkowy Dzień Dziecka
- 7-8 Posłannictwo Proroków
- 9 Warto się zainteresować
- 10-11 Decyzja Tomka
- 12-13 Promyczek Przyrodniczek
- 14-15 Moja modlitwa
- 16 Kto pyta, nie błądzi
- 17 Przyjaźń
- 18 Przysłowia są mądrością narodów
- 19 Słowo Ojca Świętego
- 20-21 Nasze katechezy
- 22 Myśli, które warto zapamiętać
- 23 Popatrz i pomyśl
- 24 Uśmiechnij się
- 25 Kartka z pamiętnika
- 26-27 Miejsce dla każdego
- 28 Rozwiązanie konkursu
- 29 Zagadki, rebus, szyfrowanka
- 30 Apostołowie
- 31 Szkolne świadectwa
- 32 Krzyżówka
- 33 Rozwiązania
- 34 Błogosławiona Karolina Kózka



## Może zobaczymy

Idźmy leśną ścieżką  
cicho, cichuteńko,  
może zobaczymy  
sarniátko z sarenką.

Może zobaczymy  
wiewióreczkę małą,  
jak wesoło skacze  
z gałęzi na gałąź.

I niech nikt po lesie  
nie gwizdże, nie woła -  
może usłyszymy  
pukanie dzięcioła.

A może zaśpiewa  
między gałązkami  
jakiś mały ptaszek,  
którego nie znamy.

I będzie nas witał  
wesołą piosenką.  
Tylko idźmy lasem  
cicho, cichuteńko.



autor: *nieznany*  
h

5

10

15

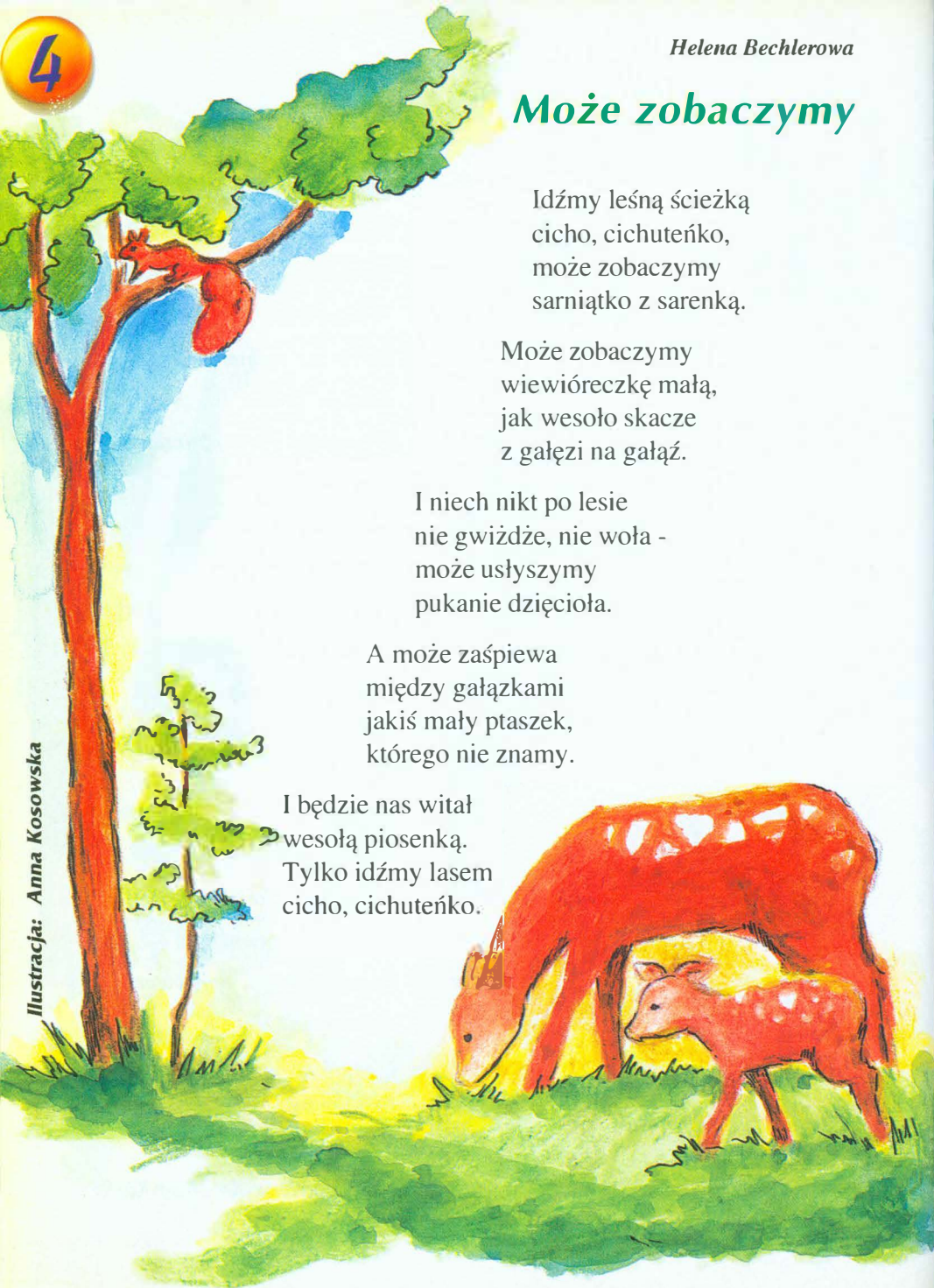
20

23

Kiedy nowy wstaje dzień i gdy słońce w cień kładzie  
się Bo - że I - mię wielbić chcę Niech imię  
to chwa - lą dziś wszyscy ludzie, których znam, chwal - cie  
I - mię Je - go: Pan. Błogosławcie odtąd więc I - mię to,  
te - raz i na wie - ki już; chwal - cie  
I - mię Je - go: Pan.

Kiedy nowy wstaje dzień i gdy słońce w cień kładzie się,  
Imię Boże wielbić chcę (bis).

Niech Imię to chwałą dziś wszyscy ludzie, których znam,  
Chwalcie Imię Jego - Pan.  
Błogosławcie odtąd więc Imię to, teraz i na wieki już;  
Chwalcie Imię Jego - Pan.





PROMYCKOWY

# Dzień Dziecka w Mieście Dzieci

1 czerwca 2002 roku  
godz. 10.00-18.00

**Amfiteatr** - Koncerty zespołów m.in.

Megro 2, Promyczki, Rabcusie, Triolki

**Festyn Rodzinny** na obiektach sportowych

SP nr 2 - konkursy, zawody i pokazy  
sprawnościowe

**Wystawy** w Muzeum im. Wł. Orkana

i Muzeum Gorczańskim

**Rabkoland** - specjalna oferta

Rodzinnego Parku Rozrywki

**Skansen Taboru Kolejowego**

i przejażdżka „Pociągiem Retro”

**Teatr Rabcio** - spektakl

„Syn Gwiazdy”

i spotkanie z reżyserem

Zapraszamy

do

Rabki Zdroju !!!

Mnóstwo atrakcji i niespodzianek

Darmowe wejścia

Loteria fantowa

KARTKA DO SEGREGATORA

## POŚLANNICTWO PROROKÓW

Po śmierci Elizeusza, który nauczał o  blisko

50 lat, różne były koleje życia Narodu Wybranego.

Niezależnie od tego jaki  rządził w królestwie

Samarii czy Judy i bez względu na to czy  żyło się

dobrze czy źle,  nadal posyłał swoich wybrań-

ców, aby  przypominali o zawartym

na  Synaj przymierzu.

Na osiem wieków przed narodzeniem  nad niewier-

nością Bożym  w królestwie północnym bardzo ubole-

wał prorok Ozeasz, a później Amos.



W Judei w tym czasie pojawił się **o imieniu**



**Izajasz, uważany za największego spośród proroków.**

U początków swojej działalności miał on wizję



majestatu **, którego otaczały zastępy**



On również zapowiedział, że Zbawiciel narodzi się

jako **z Dziewicy i otrzyma imię Emmanuel ,**



to znaczy **z nami. Izajasz spisał również swoje**



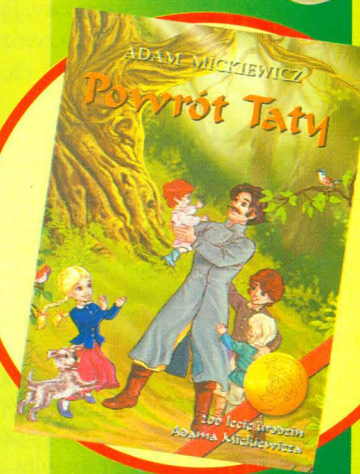
**wizje dotyczące męki i śmierci Zbawiciela.**

ks. Andrzej Mulka

KARTKA DO SEGREGATORA

Znacie bajki Krasickiego, wiersze Tuwima, Brzechwy, ale może niewielu z was wie, że również nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz kilka swoich utworów napisał z myślą o dzieciach. Jednym z nich jest ballada „**Powrót Taty**”.

Wydawnictwo Sandomierskie z okazji 200 lecia urodzin Adama Mickiewicza przygotowało w 1998 roku piękne wydanie tego utworu. Autor uczy nas, jak wielką moc posiada modlitwa dziecka i jak chętnie jest ona wysłuchiwana przez dobrego Boga. Książka jest bogato ilustrowana, a rysunki pomagają zrozumieć treść i przesłanie wiersza.



Wśród wielu zaproponowanych Wam zeszytów do katechezy, a przyznacie, że jest ich bardzo dużo, chcemy wam polecić **Notatniki do katechezy** przygotowane dla Was przez wydawnictwo „Promyczek”. Są one przeznaczone dla uczniów szkoły podstawowej: dwa wzory dla klas młodszych, dwa dla klas starszych. Inaczej wygląda zeszyt do języka polskiego, inaczej do muzyki czy matematyki. Zeszyt do religii jest specjalny. W notatnikach znajdziecie informacje o trzech patronach Polski. Będziecie w nich zapisywać nie tylko katechezy, ale możecie też zaznaczać swój udział w nabożeństwach. Dla każdego ucznia zeszyt to świadectwo, które pisze sam sobie.

Nasza dobra rada dla Was, Kochane Dzieci: Niech Wasze zeszyty będą piękne jak marzenia, składane w ręce Pana Jezusa.

**O książkę i notatniki pytajcie w księgarniach katolickich lub w redakcji „Promyczka Dobra” tel. (018) 443 44 00.**

Opracowała s.Sylvia Chruślicka BDNP

Znajdźcie czas na słuchanie audycji radiowych oraz oglądanie programu ZIARNO



Tarnów FM 103,6  
Nowy Sącz FM 101,2

Radio Ave  
Radom FM 90,7

codziennie  
10<sup>05</sup> - 10<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup> - 20<sup>00</sup>

TVP 1 - sobota 8<sup>45</sup>

Warto się zainteresować





Zaczęły się sianokosy. Rodzice Halinki, Asi i Tomka wybierali się na cały dzień do cioci Meli, żeby pomóc przy zwózce siana i innych pracach w polu.

- Zostaniecie sami na tak długi czas – rzekła mama podczas obiadu poprzedniego dnia. – Poradzicie sobie?

- Halinka zaopiekuje się młodszym rodzeństwem – wtrącił tato – robiła to już nieraz. Musimy pomóc cioci Meli. Wujek zostaje w szpitalu jeszcze cały tydzień.

- Pani Teresa zajrzy do was w południe po sąsiedzku – doczekała mama. – Poda wam obiad. Śniadanie zostawię przygotowane. Gdybyście byli głodni, to wiecie, gdzie jest chleb, mleko, ser.

- Oczywiście, mamusiu, nie martw się o nic – powiedziała Halinka.



Rodzice wyszli bardzo wczesnie, kiedy dzieci jeszcze spały. Pogoda była słoneczna, zapowiadał się upalny dzień. Do obiadu bawiły się w domu i w sadzie. Po południu postanowiły pójść na łąkę pod lasem. Przepływał tamtędy mały strumień, a na jego zielonych brzegach zawsze kwitły jakieś polne kwiaty.

- Poszukamy poziomek w lesie – ucieszyła się Asia.

- Będę puszczał papierowe łódki po wodzie – oświadczył Tomek.

- Zabierzcie książeczkę z bajkami i nowy „Promyczek Dobra” – powiedziała Halinka. – Chętnie wam poczytam. Tomku, daj swój plecaczek, włożę tam coś do jedzenia.

- I do picia! – przypomniała Asia. – A kocyk?

- Wezmę wszystko, nie bójcie się – uspokoiła ją starsza siostra.



Najpierw było puszczenie papierowych łódek i wyścięgi wzdłuż strumyka. Potem zbieranie kwiatków, szukanie zgubionej czapeczki Tomka – Asia ją znalazła pod krzakiem ołszyny – czytanie bajek i opowiadań, rozwiązywanie krzyżówek, wreszcie podwieczorek i wypoczynek na kocu, rozłożonym w półcieniu.

- Pyszne były te bułeczki z masłem i serem – powiedziała Asia.

- A soczek jeszcze lepszy! – wykrzyknął Tomek. – Tak mi się chce pić!

- Masz szczęście, braciszku. Nie wypilałam swojego – uśmiechnęła się Halinka.

Sięgnęła do koszyczka, ale w tej chwili rozległ się głośny, żalony płacz dziecka. Wszyscy troje spojrzeli w tamtą stronę. Wiejską drogą między polami uprawnymi czwórka dzieci schodziła z pobliskiego wzgórza. Trzy dziewczynki i małe dziecko. To jego płacz sły-



rys. Sylwia Hyży

było z daleka. Biegł za dziewczynkami, które go wyprzedziły, a potem stanął, odwrócił się do nich plecami i usiadł nagle na zakurzonej poboczku drogi.

- Co mu się stało? – zastanowiła się Asia. – Chodźmy sprawdzić.



- Tyle nieszczęść na jednego wycieczkowicza, to za wiele – powiedziała ze współczuciem Halinka, kiedy najstarsza siostra chłopczyka wyjaśniła, co się zdarzyło.

- Bartuś jest zmęczony, ma stłuczony łokieć i podrapane ostrzeżną kolano i jeszcze stracił swoją colę!

- Upuścił puszkę do wąwozu, tam w lesie – pokazała ręką dziewczynka. – Nie mam już nic do picia. Puszka była otwarta, wszystko się wylało. Zresztą tam jest stromo i gęste zarośla.

- Chce mi się pić! – powiedział płacząco małe dziecko. – Pić!

- Bartuś zabrał ze sobą chipsy i zjadł je po kryjomu – wyjaśniła druga siostra chłopczyka. – Nic dziwnego, że teraz dokucza mu pragnienie.

- Chipsy są pyszne, ale słone – wtrąciła Asia. – My nie bierzemy chipsów na wycieczki.

- Wstawaj, Bartusiu, idziemy! Chcesz tu zostać? – zapytała najstarsza dziewczynka.

- Nie pójdę! – zaprotestował chłopczyk. – Chce mi się pić.

Halinka odciągnęła na bok Tomka.

- Może byśmy dali Bartusiowi nasz sok winogronowy? – zapytała szeptem.

- Mnie też chce się pić – odrzekł niechętnie chłopczyk.

- Myślałam, że będziesz chciał zrobić dobry uczynek – uśmiechnęła się Halinka. – Taka wspaniała okazja rzadko się trafia. Ja bym skorzystała.

- Przecież to twój sok – mruknął Tomek.

- Obiecałam ci, więc już twój. Ty musisz podjąć decyzję.

Chłopiec spojrzał uważnie na siostrę, a potem zdecydowanym krokiem podszedł do płaczącego Bartusia.



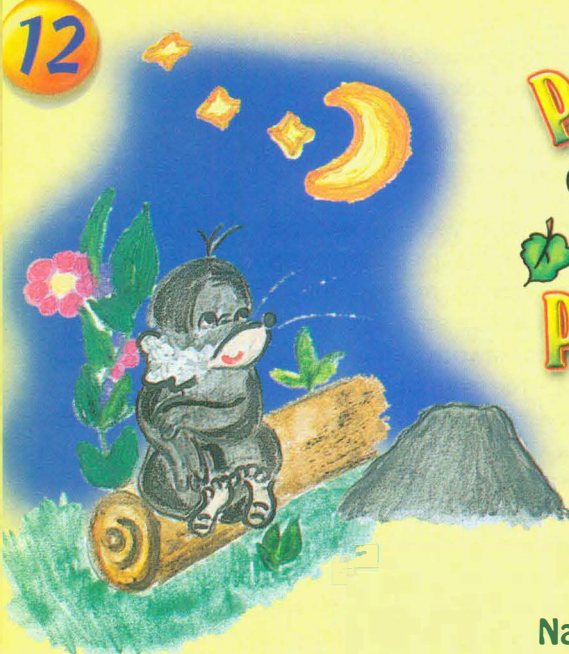
- Mają jeszcze ze dwa kilometry do domu – powiedziała Halinka, kiedy czwórka dzieci zniknęła w głębi leśnej drogi. – Dalej niż my. Nie powinny brać Bartusia na taką daleką wycieczkę.

- Bez tego soku chyba nie ruszyłby się z miejsca – roześmiała się Asia.

- Ładnie się zachowałeś, Tomeczku. Jestem z ciebie dumna. – rzekła Halinka.





- Ty zachowałeś się najładniej – odparł chłopiec. – Jesteś bardzo mądra, prawie jak mamusia.










# Promycek Przyrodniczek

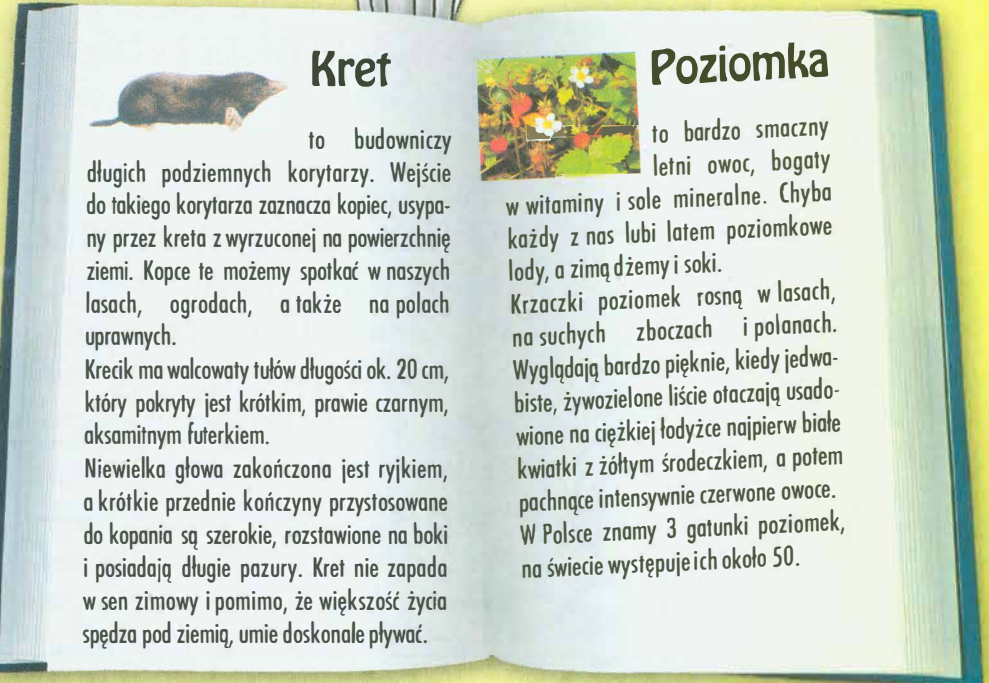
Najwyższy czas zrobić porządek

w moim warzywnym ogródku. Potrzebna będzie  i . A! Byłbym zapomniał! Jeszcze  i gwoździe by przybić oderwaną w  deseczkę.

Gdy tylko wszedłem do ogródka, zorientowałem się, że zamieszkał w nim nowy lokator.

Tuż pod  znajdowały się usypane przez niego . To budowniczy długich podziemnych korytarzy. Na pewno wszyscy już domyślcie się, że chodzi o . Niestety nie przyszedł, aby mi pomóc w podlewaniu i okopywaniu grządek.

Teraz jeszcze nazbieram do  pysznych, pachnących , które będą wspaniałym deserem i nagrodą za ciężką pracę.



### Kret



to budowniczy długich podziemnych korytarzy. Wejście do takiego korytarza zaznacza kopiec, usypany przez kreta z wyrzuconej na powierzchnię ziemi. Kopce te możemy spotkać w naszych lasach, ogrodach, a także na polach uprawnych. Krecik ma walcowaty tułów długości ok. 20 cm, który pokryty jest krótkim, prawie czarnym, aksamitnym futerkiem. Niewielka głowa zakończona jest ryjkiem, a krótkie przednie kończyny przystosowane do kopania są szerokie, rozstawione na boki i posiadają długie pazury. Kret nie zapada w sen zimowy i pomimo, że większość życia spędza pod ziemią, umie doskonale pływać.

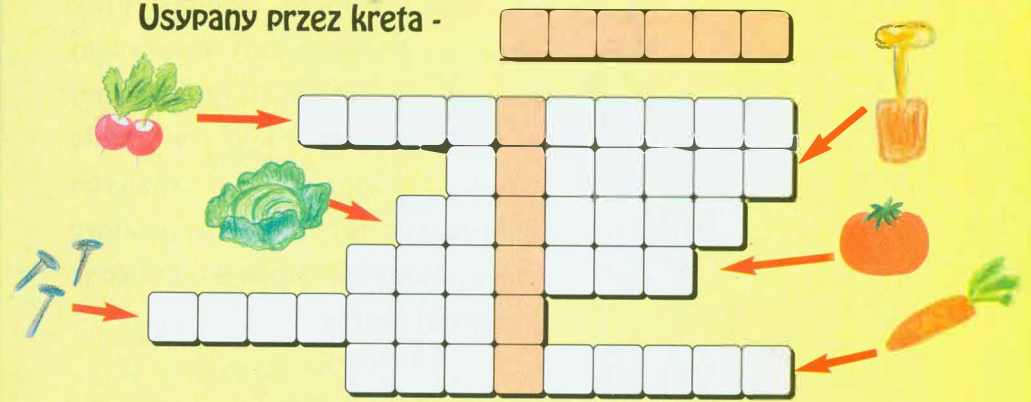
### Poziomka



to bardzo smaczny letni owoc, bogaty w witaminy i sole mineralne. Chyba każdy z nas lubi latem poziomkowe lody, a zimą dzemy i soki. Krzaczki poziomek rosną w lasach, na suchych zboczach i polanach. Wyglądają bardzo pięknie, kiedy jedwabiste, żywozielone liście otaczają usadowione na ciężkiej lodyżce najpierw białe kwiatki z żółtym środkiem, a potem pachnące intensywnie czerwone owoce. W Polsce znamy 3 gatunki poziomek, na świecie występuje ich około 50.

## Zapamiętaj!

Usypany przez kreta -







## POSTAWA NA MODLITWIE

W czasie modlitwy przyjmujemy określoną postawę ciała, która pomaga nam rozmawiać z Bogiem. W zależności od zwyczajów i kultury te postawy mogą być różne, np. Włosi modlą się mocno gestykułując, Afrykanie tańczą, klaszczą w dłonie, krzyczą. W podobny sposób modlą się dzieci śpiewając piosenki religijne „z pokazywaniem“ na katechezie, na rekolekcjach, na spotkaniach w grupach parafialnych czy na oazach. I dobrze. Jednak przy pacierzu przyjmujemy zazwyczaj postawę klęczącą. Oprócz niej -zwłaszcza w kościele - w czasie Mszy Świętej i różnych nabożeństw przyjmujemy postawę ciała stojącą i siedzącą. Po krótko je sobie objaśnimy.



### Postawa klęcząca

Oznacza poddanie się Bogu, prośbę, błaganie. Jest znakiem uniżenia się przed Bogiem.

### Postawa stojąca

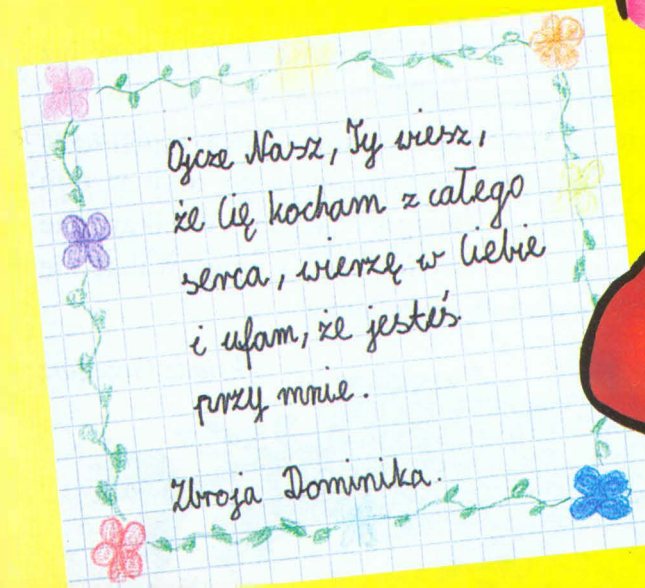
Wyraża gorące pragnienie wypełniania Bożych poleceń, szacunek, czujność.

### Postawa siedząca

Jest postawą medytacji, skupienia i rozważania Słowa Bożego. Niektórzy mówią, że jest to tak zwany odpoczynek przed Bogiem.

*Zadbajcie o to, aby podczas modlitwy Wasza postawa była zawsze ładna, nawet jeśli nieraz trzeba pokonać zmęczenie i lenistwo.*

*Ks. Grzegorz Rzeźwicki*







Dlaczego Święta Wielkanocne  
co roku są o innym czasie?

*Iwona Kobińska, kl. III f*

## KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

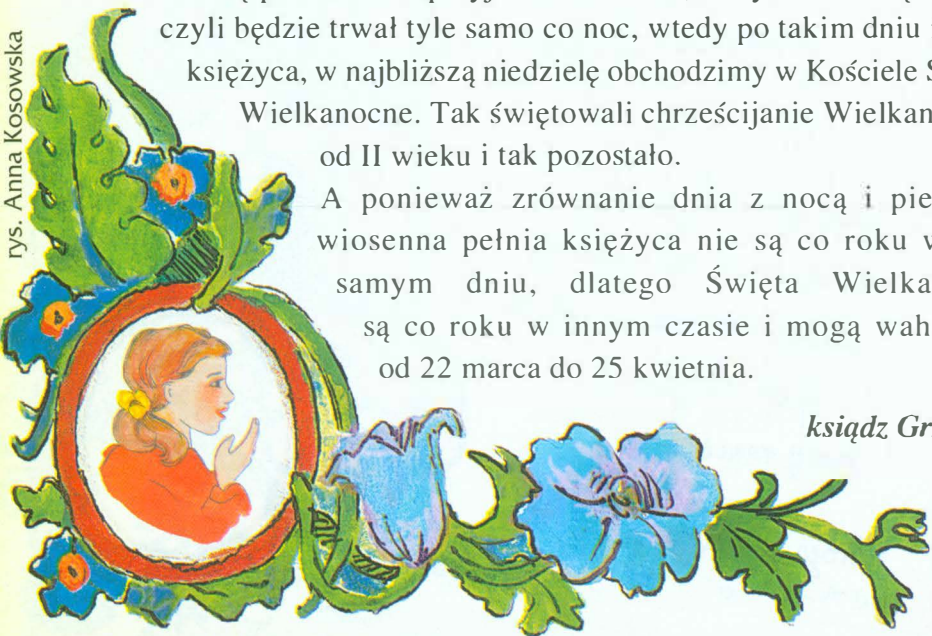
**Droga Iwonko!**

Zapewne wiesz o tym, że kiedy kończy się zima i przychodzi wiosna, wtedy dzień robi się dłuższy, a noc krótsza. I kiedy na wiosnę po 21 marca przyjdzie taki dzień, który zrówna się z nocą, czyli będzie trwał tyle samo co noc, wtedy po takim dniu i pełni księżyca, w najbliższą niedzielę obchodzimy w Kościele Święta Wielkanocne. Tak świętowali chrześcijanie Wielkanoc już od II wieku i tak pozostało.

A ponieważ zrównanie dnia z nocą i pierwsza wiosenna pełnia księżyca nie są co roku w tym samym dniu, dlatego Święta Wielkanocne są co roku w innym czasie i mogą wahać się od 22 marca do 25 kwietnia.

*ksiądz Grzegorz*

rys. Anna Kosowska



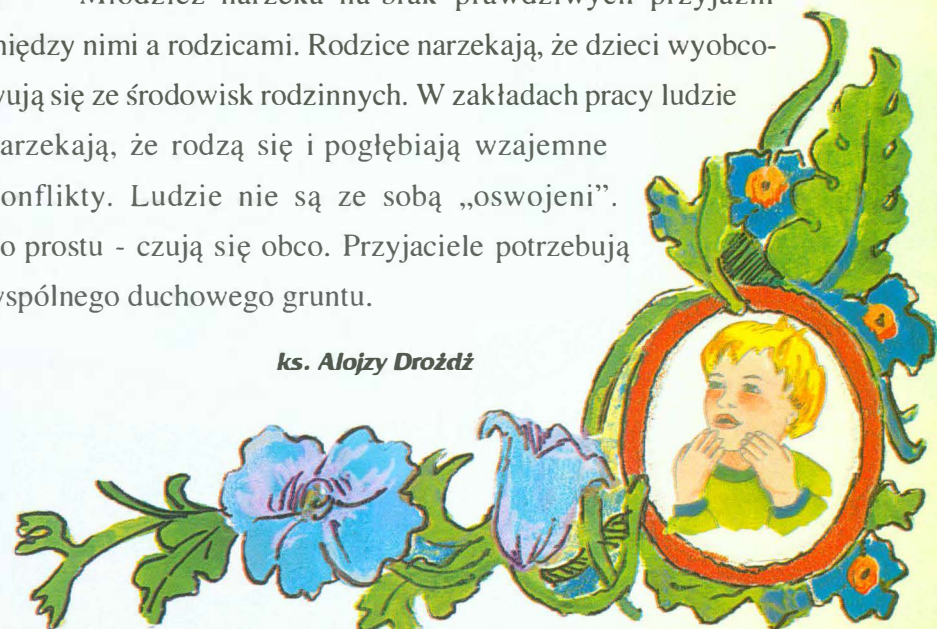
W przepięknej scenie przedstawionej przez Saint - Exupery'ego lis uczy Małego Księcia, że aby się z kimś zaprzyjaźnić, wcześniej trzeba go „oswoić”.

Co to znaczy „oswoić”? Co znaczy w dobie powszechnej wrogości i niechęci międzyludzkiej? Co to znaczy w czasach, kiedy słynna aktorka mówi w wywiadzie, iż „ludzie dziś dlatego szukają przyjaciół wśród zwierząt, gdyż nie znajdują ich wśród ludzi”.

## Przyjaźń

Młódzież narzeka na brak prawdziwych przyjaźni między nimi a rodzicami. Rodzice narzekają, że dzieci wyobcowują się ze środowisk rodzinnych. W zakładach pracy ludzie narzekają, że rodzą się i pogłębiają wzajemne konflikty. Ludzie nie są ze sobą „oswojeni”. Po prostu - czują się obco. Przyjaciele potrzebują wspólnego duchowego gruntu.

*ks. Alojzy Drożdż*





# "Przysłowia są mądrością narodów"

Groch o ścianę rzucać.

Na naukę  
nigdy nie jest za późno.

Co za dużo,  
to niezdrowo.

Czy zdarza się Wam czasem usłyszeć od mamy lub pani w szkole: „ – Mówić do ciebie, to jak groch o ścianę rzucać!”?

W tym powiedzeniu zwykle kryje się poczucie żalu i rozczarowania, że oto podjęta została jakaś praca, jakiś trud, który nie przynosi żadnych wyników, jest bezskuteczny, daremny.

Starajcie się, Drodzy Czytelnicy tej rubryki, żeby do Was nie trzeba było tak mówić.

Żeby napomnienia i nauki nie odbijały się od Was, jak przysłowiowy groch od ściany.

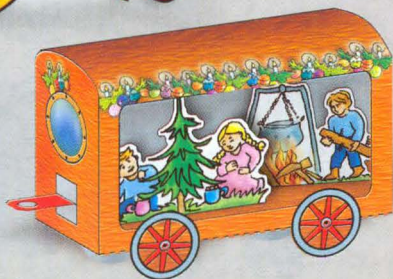
To powiedzenie istnieje w języku polskim już ponad 500 lat, zostało napisane w połowie XVI wieku. Wówczas występowało też w nieco innej postaci, mianowicie: „Groch miotać o ścianę”, ale sens powiedzenia jest ten sam.

Obecnie słyszy się również: „Rzucać grochem o ścianę”

Opracowała Zofia Śliwowa

## BAJKOWY POCIĄG

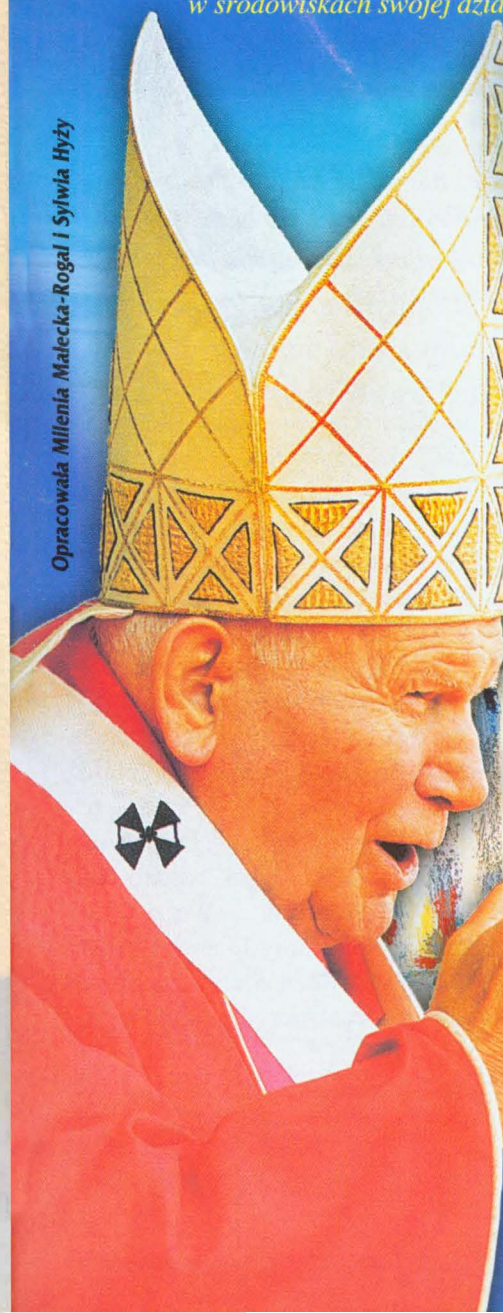
NA CZERWIEC  
PRZYPADŁ W NASZYM  
„BAJKOWYM POCIĄGU”  
TRZECI WAGONIK, KTÓREGO  
SKLEJANIE NA PEWNO  
SPRAWI WAM WIELE  
RADOŚCI



Papieska Intencja Misyjna  
na czerwiec 2002:

„Aby wierni świeccy na mocy swojego chrztu starali się z wszystkich sił być solą ziemi i światłością świata w środowiskach swojej działalności”.

Opracowała Milenia Malecka-Rogal i Sylwia Hyży



W uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła nie tylko pielgrzymi w Rzymie, ale także wszyscy ludzie wierzący starają się uczestniczyć we Mszy Świętej i ofiarują swoje modlitwy w intencji Ojca Świętego oraz modlą się za niego. Pamiętajmy o tym, że Ojciec Święty na każdy miesiąc wyznacza specjalną intencję, która wyraża Jego troskę o losy Kościoła i całego świata



tylni zaczep  
wagonu

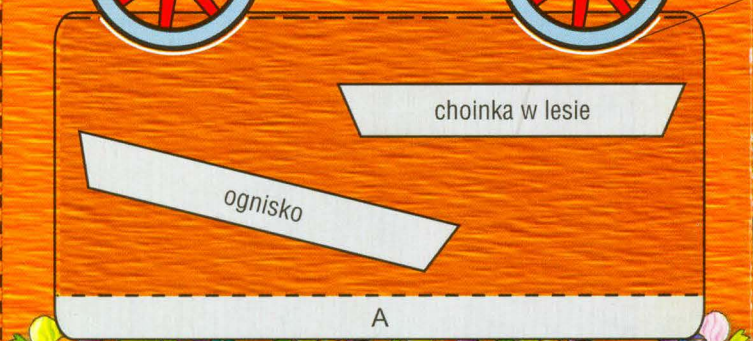
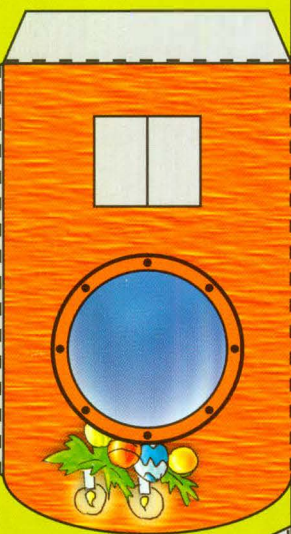


przedni zaczep wagonu

Radośnie dziękuj Bogu  
za Jego piękny świat.  
Marzenia ponad miarę  
zwykle wędną jak kwiat.



natnij wzdłuż białej linii



choinka w lesie

ognisko

A



choinka w lesie

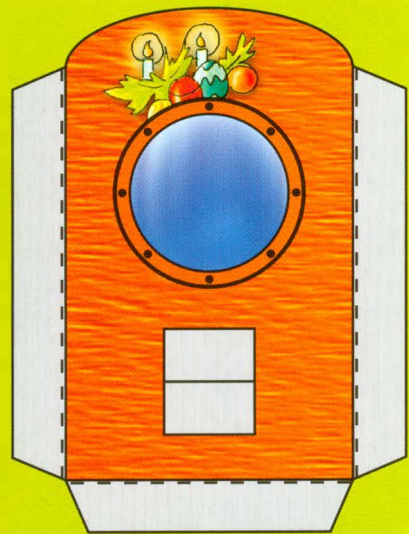


ognisko

# Wagon 3

## - opis wykonania

1. Elementy wagonu i postacie wytnij wzdłuż linii ciągłych - to co jasno zielone (tło) odpada.
2. Spróbuj odgadnąć tytuł baśni H. C. Andersena i starannie wpisz go w krateczki umieszczone na wagonie.
3. Wycięte części zagnij wzdłuż linii przerywanych (aby zgiąć równo wyciśnij rowek np. drugą częścią nożyczek).
4. Na części koloru szarego nałóż warstwę kleju i połącz z odpowiednim elementem
5. Pasażerów wklej w oznaczone miejsca w wagonie.
6. Zaczepy doklej do przedniej i tylnej ściany wagonu.



przednia ściana wagonu

## Miłej zabawy życzy:

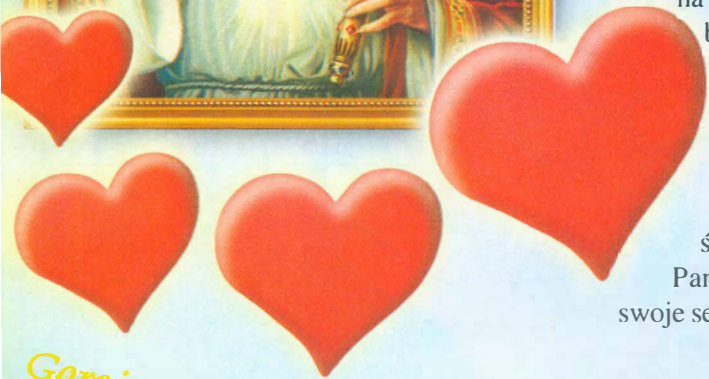


# Serce - dobroci i miłości pełne



*Bez niego żyć nie dasz rady  
Najlepiej, aby było bez wady.  
Stuk – puk, stuk – puk, bije wielce  
A nazywa się .....*

Serce jest symbolem miłości. Dzięki niemu możemy żyć i kochać. Pan Jezus, który przyszedł na świat jako człowiek, też miał swoje serce, serce, które bardzo umiłowało ludzi. Z miłości do nas narodził się w szopie, nauczał, uzdrowiał, karmił ludzi, brał dzieci na kolana, pozwolił się przybić do krzyża. Jego dobre serce zostało przebite włócznią. Przez tę świętą ranę Pan Jezus pokazał jak bardzo nas ukochał. W czerwcu śpiewamy litanię o Sercu Pana Jezusa, by rozgrzać swoje serce i uczyć się miłości.



*Gorejące ognisko miłości*

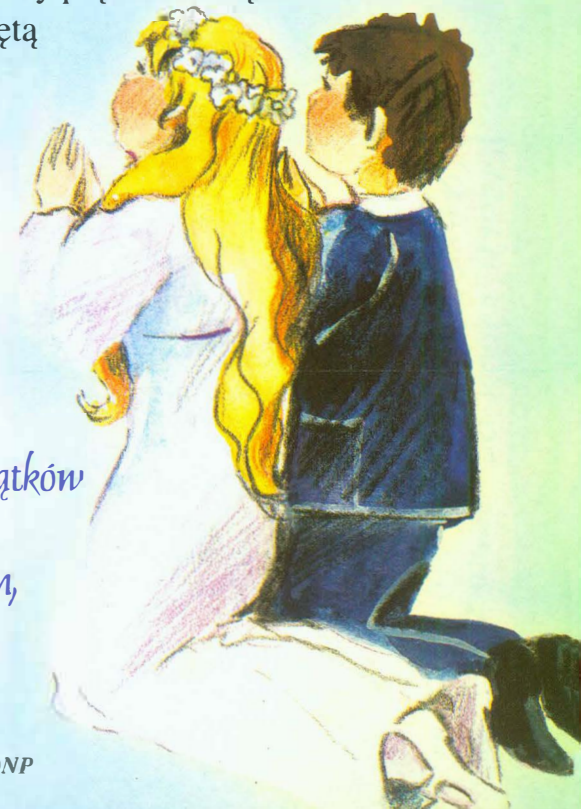
*Źródło życia i świętości*

*Aż do śmierci postuszne*

# Nasze katechezy Pierwsze Piątki Miesiąca

Każdy piątek to dzień poświęcony Sercu Jezusowemu, ale szczególnie w Pierwsze Piątki Miesiąca przyjmujemy Komunię Świętą wynagradzającą.

Przystępowanie do Komunii pierwszopiątkowej przez dziewięć miesięcy z rzędu wiąże się z objawieniami Pana Jezusa świętej Małgorzacie Alacoque (czytaj: Alakok). Aby pobożnie przeżyć pierwszy piątek miesiąca trzeba przyjąć Komunię świętą (do spowiedzi można przystąpić wcześniej), odmówić Litanie i akt poświęcenia Sercu Jezusowemu.



*Kto Dziewięć Pierwszych Piątków  
odprawi jak trzeba,  
nie umrze w grzechu ciężkim,  
lecz pójdzie do nieba.*



**N**ie każdy, który mi mówi: „Panie, Panie”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie.

Mt 7,21

2 VI

**I**dźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary”.

Mt 9, 13

9 VI

**P**roście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Mt 9,38

16 VI

**D**o każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie.

Mt 10,32

23 VI



**Popatrz  
i pomyśl**

Rys. Waclaw Jagielski





**Uśmiechnij się!**

Dziadzio Henryk dobrze wie, że jego ukochana wnuczka Kasia bardzo lubi zwyciężać w różnych grach i zabawach, przy których oboje spędzają wiele czasu. Dbając o zadowolenie dziewczynki, doczekał się jednak, że pewnego dnia został surowo upomniany:

- Dziadziu! Ty wciąż przegrywasz! – powiedziała zgorzorna Kasia. – Ty się bardziej staraj!

Babcia Kazia – Kraków

– „Otrzyście już tzy płaczące” nuci Karolinka po powrocie z kościoła.

- Nie „płaczące”, tylko „płaczący” – poprawia ją starsza lwonka.

- Chyba wiesz, że „tza”, to rodzaj żeński, jak „dziewczynka” – odpowiada obeznana już z gramatyką Karolinka. – Płaczący mogą być tylko chłopcy.

Mama Karolinki – Tamów

- Ze wszystkich pór roku najbardziej lubię wiosnę – zwierza się Krzys koledze.

- Dlaczego?

- Bo wtedy moje lenistwo można nazwać osłabieniem wiosennym.

Marta Piszczryńska – Czyściec

Mały Krystian czeka z mamą pod szkołą na siostrę, która ma zajęcia na basenie. Chłopczyk ciągle o coś pyta:

- Ile kosztuje bilet na autobus? Czy opłata za basen jest duża? itp.

- Do czego ci to potrzebne? – dziwi się mama.

- Chcę wiedzieć, ile będę musiał w przyszłości wydać na dzieci.

Małgorzata Kupiec – Stronie /Przyszowa/

Trzyletnia Magda przyjechała do cioci na wakacje.

- Ciociu, dasz mi na chipsy?

- Nie mam pieniędzy – odpowiada ciocia.

- To dlaczego mnie zaprosiłaś? – dziwi się Magda.

Agnieszka Szwedek – Przyborówno /Szamotuły/

Nauczyciel pyta Jasia:

- U jakiego gatunku ryb oczy znajdują się bardzo blisko ogona?

- U tych najmniejszych, proszę pana...  
Marta Piszczryńska – Czyściec

Wybrała z listów:  
Zofia Śliwowa

Dziękujemy naszym Czytelnikom za nadesłane śmieszne powiedzonka.

Prosimy o dalsze, szczególnie oryginalne, usłyszane w rozmowach z małymi dziećmi.

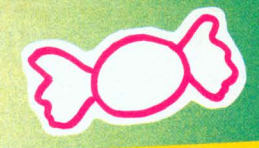


Bądź zawsze słoneczkiem,  
Nigdy ciemną chmurką,  
W szkole dobrą uczennicą,  
W domu dobrą córką.

Bądź dobry dla bliskich,  
Dla Ojca i Matki,  
A szczęście Ci samo  
Zapuka do chatki.

Książki to najlepsi Twoi przyjaciele:  
Nie wyśmiewają, nie zdradzą,  
a nauczą wiele.





**Damian Dzikowiec**  
- Przedszkole nr 2, Pcim



**Anna Kazmierczak**  
- z Przyborowa



**Publiczna Szkoła Podstawowa  
w Woli Dębińskiej**

**PRZEPIS NA TORT**

Wziąć łyżeczkę modlitwy, a nie żalować. W każdym razie taką dużą, aby na dała całemu daniu Ducha Nadprzyrodzonego. Dodać porządną garść Cierpliwości i zamieszać utłuczoną masę Dobroci, której nigdy za wiele. Do smaku dodać soli Mądrości. Przechowywać w naczyniach Roztropności. Waniilia dobrego Humoru i skórka pomarańczowa życzliwego Uśmiechu podnosi smak. Przydadzą się też rodzynki Opanowanych Ruchów i Spokoju, a za to należy wystrzegać się za wszelką cenę, gorzkich migdałów złości. Przyprawę też podsypać dobrą dozą Miłości własnej, zmiażdżonej na proszek w mózdzierzu Pokory.

Ciasto wymieszać starannie ręką Odpowiedzialności. Sumienie rozwałkować chroniąc się lenistwa i egoizmu. Przełożyć konfiturami Dobrych uczynków i wsunąć w piec Zarliwej Miłości Boga i Bliźniego!!!

Torcik wspaniały w smaku, miły w zapachu.  
**WZMACNIAJĄCY DUCHOWO!!!**

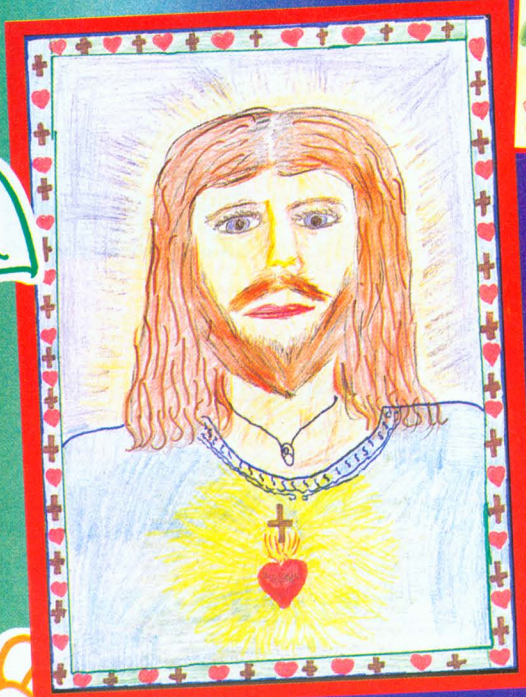
Szczęście Boże w pieczeniu!

Przepis ułożyli i tort wypróbowali uczniowie klasy III. Polecamy!



Tę pracę prezentowaną w ubiegłym numerze wykonała Marta Zielińska z Rdzistowa. Za pomyłkę przepraszamy.

**Dominika Cichoń**  
- Uście Gorlickie



**Katarzyna Słowik**  
- Janowiec



**Matrta Zajęc**



**Owsiany Aleksandra  
Jasińska Marlena**  
Wawrochy



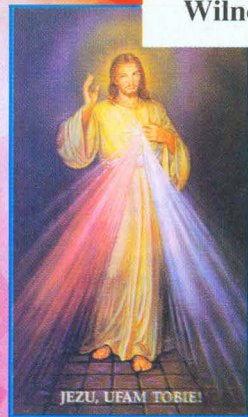
# Rozwiązanie konkursu Miłosierdzie Boże



Płock

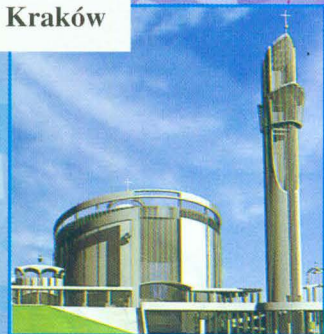
1. Objawienia Siostrze Falsynie miały miejsce w Płocku.
2. Pierwszy obraz „Jezu, ufam Tobie” namalowano w Wilnie.
3. Sanktuarium Miłosierdzia Bożego znajduje się w Krakowie.

Wilno



JEZU, UFAM TOBIE!

Kraków



### Nagrody otrzymują :

1. Łukasz Bień – Tarnów
2. Anna Pazdro – Mielec
3. Joanna Kutek – Dębno
4. Joanna Silska – Andrychów
5. Grzegorz Bilski - Żegocina

Dziękujemy bardzo wszystkim,  
którzy nadesłali rozwiązania.  
Zwycięzcom gratulujemy!

W dniu 10 czerwca 1987 roku w Tarnowie, Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał beatyfikacji Sługi Bożej Karoliny Kózka. W obecnym roku 8 i 9 czerwca diecezja tarnowska będzie uroczyście obchodzić 15 rocznicę tego wielkiego wydarzenia w Zabawie, gdzie znajduje się grób błogosławionej. Szczególnie licznie zgromadzi się w tym sanktuarium Dziewczęca Służba Maryjna oraz ministranci.



## 1 Zagadki o świętych



Był rybakiem,  
jest klucznikiem.  
Na nim, mili moi,  
Kościół Chrystusowy  
jak na skale stoi.



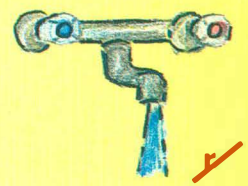
Wielki święty z Padwy  
szczególnie jest czczony  
przez tych, co szukają  
rzeczy zaginionych.

Ewa Stadtmüller

Zagadki pochodzą  
z książeczek: „Korowód Świętych”

## 2

### Rebus



## 3

### Skreślanka

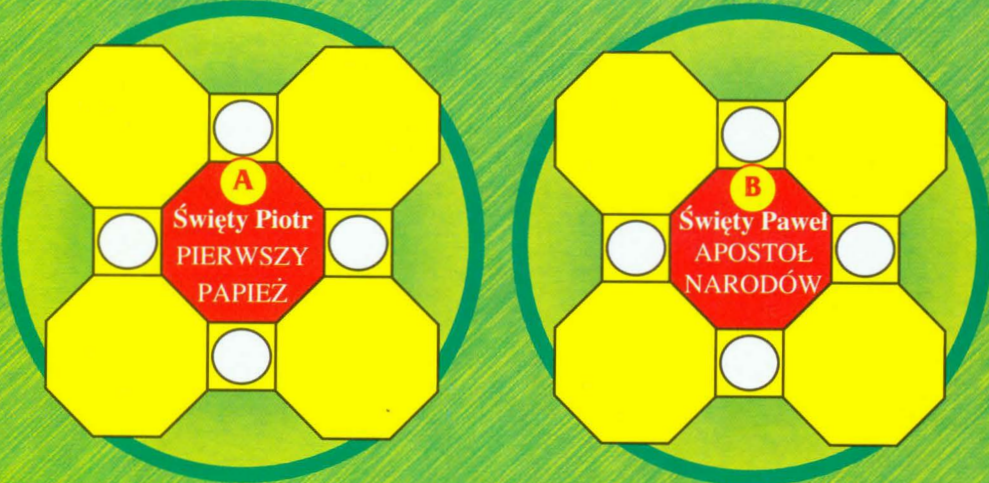
Poskreślaj litery powtarzające się w kolumnach pionowych, a następnie odczytaj fragment pieśni, który utworzą pozostałe litery czytane poziomo.

P	O	W	B	Ł	R	O	G	C	O	S	E
I	Ł	A	A	W	J	S	E	Z	B	U	U
D	R	R	O	G	G	I	K	T	B	Y	M
I	C	O	A	S	R	E	R	C	C	E	E
I	R	W	I	G	W	S	K	E	J	U	K
O	R	W	A	C	H	S	A	J	J	U	Ą



# 4 Apostołowie

Dopasuj zdania mówiące o świętych Apostołach, wpisując właściwe numerki w białe kuleczka.



- 1 Jako uczeń Chrystusa został święty w Rzymie
- 2 Został ukrzyżowany w Rzymie
- 3 Pochodził z pokolenia Beniamina
- 4 Początkowo nosił imię: Szymon
- 5 Syn Jakuba i brat Andrzeja
- 6 Stary Testament poznawał w Jerozolimie u słynnego Gamaliela
- 7 Początkowo prześladował uczniów Chrystusa i miał na imię Szawel
- 8 Był świadkiem najważniejszych cudów Pana Jezusa

# 5 Świadectwa

Jak myślisz, jakie zawody wybiorą w przyszłości twoje koleżanki i twoi koledzy

- A *Adaś bardzo lubi reperować różne rzeczy*
- B *Edyta jest najlepszą uczennicą z matematyki*
- C *Marek miał najlepsze wyniki w biegach*
- D *Natalia miała Bardzo dobre oceny z języka polskiego i historii*
- E *Kamila pięknie rysuje ale lubi też matematykę*







## Błogosławiona Karolina Kózka

Błogosławiona Karolina Kózka przyszła na świat 2 sierpnia 1898 roku we wsi Wał - Ruda koło Tamowa jako czwarte dziecko Jana i Marii Kózków. Zgodnie z panującym wtedy zwyczajem dość szybko, bo pięć dni po urodzeniu została ochrzczona w kościele parafialnym w Radłowie.

Jej rodzice byli ludźmi głęboko religijnymi. Ich żywa, autentyczna wiara wyrażała się we wspólnej codziennej modlitwie i śpiewaniu Godzinek ku czci Matki Bożej.

Z biegiem czasu dom Kózków nazywany był „kościółkiem”. Krewni i sąsiedzi gromadzili się, aby wspólnie czytać Biblię, żywoty świętych oraz religijne czasopisma. Śpiewano tam w Wielkim Poście - Gorzkie Żale, a w okresie Bożego Narodzenia - kolędy. Karolina od najmłodszych lat chętnie pomagała rodzicom i rodzeństwu i dużo czasu spędzała na modlitwie.

W ósmym roku życia rozpoczęła naukę w ludowej szkole podstawowej i ukończyła ją z bardzo dobrymi wynikami.

W życiu Karoliny wielką rolę odegrał wujek Franciszek Borzęcki, któremu pomagała w prowadzeniu świetlicy i biblioteki.

Pierwszy proboszcz nowo powstałej parafii w Zabawie, ksiądz Władysław Mędrala, świadomie włączył Karolinę w działalność apostolską. Katechizowała ona swoje młodsze rodzeństwo i dzieci z sąsiedztwa. Zajmowała się starszymi i chorymi, często przygotowując ich do przyjęcia sakramentu chorych.

W siedemnastym roku życia, podczas I wojny światowej, Karolina została uprowadzona z domu rodzinnego przez żołnierza rosyjskiego i poniosła śmierć męczeńską w obronie własnej godności i czystości 18 listopada 1914 roku.

W czasie II Pielgrzymki do Ojczyzny, Ojciec Święty Jan Paweł II, 10 czerwca 1987 roku, dokonał beatyfikacji Karoliny, stawiając ją za wzór przede wszystkim polskiej młodzieży. W obecnym roku, piętnastą rocznicę beatyfikacji, w sposób szczególny tę uroczystość będzie przeżywała diecezja tamowska.

*Marta Gródek-Plotowska*



**Błogosławiona Karolina Kózka**



KUPON 6/02

# Konkurs

## geograficzny



Która rzeka „pokochała” Kraków ?



W jakich górach śpią rycerze, którzy według legendy powstaną, aby bronić Ojczyzny ?



Gdzie w Polsce Herkules „zostawił” swoją maczugę ?



Jak nazywa się grotą, w której pająk przyszedł z pomocą przyszłemu królowi Polski ?



Nad jakim jeziorem wznosi się wieża, w której myszy zjadły króla Popieła ?



Nagrody ufunduje  
Hurtownia Zabawek

# Mabel

z Nowego Sącza

